

Sygn. akt VIII **Pa 216/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Teresa Kalinka (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Grażyna Łazowska</b> <b>SSO Janina Kościelniak</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 12 marca 2015r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** E. B. (B.)

**przeciwko** (...) S.A. w W. Oddział (...) w K.

**o** diety i inne świadczenia zw. z podróżą służbową

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

**z dnia** 29 września 2014 r. **sygn. akt** IV P 90/13

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że powództwo oddala,
- 2) odstępuje od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego w I i II instancji.

(-) SSO Grażyna Łazowska (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSO Janina Kościelniak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. VIII Pa 216/14

## UZASADNIENIE

Powód E. B. wniósł w dniu 24 kwietnia 2013r. pozew domagając się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej (...) S.A.kwoty 10.155,82 zł netto, tytułem rozliczenia podróży służbowych w okresie od dnia 6 kwietnia 2010r. do dnia 31 grudnia 2010r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2011r. do dnia zapłaty. Ponadto, powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według złożonego spisu kosztów.

Pozwana (...) S.A. w W. w swojej odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 14 czerwca 2013r. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesowych według norm przepisanych.

Pozwana twierdziła, że w dniu 10 marca 2011r. powód wystąpił o wypłatę kosztów przejazdów służbowych w okresie wykonywania pracy poza Punktem (...) Klienta w T. oraz wypłaty diet. W tym celu powód wypełnił druki „polecenia wyjazdu służbowego” wraz z rozliczeniami za okresy od 6 kwietnia 2010r. do 5 lipca 2012r. i od 6 lipca 2010 do 30 grudnia 2010r. Pozwana podkreśliła, że polecenia te nie były podpisane przez osobę zlecającą wyjazdy, a tym samym nie został wskazany jako środek komunikacji samochód prywatny. Pozwana wskazała też, że w okresie od 6 lipca 2010r. do 31 grudnia 2010r. powód wykonywał pracę w Punkcie (...) Klienta w C. na mocy porozumienia stron, więc zmiana miejsca pracy powoda nie była jednostronną decyzją pracodawcy i nie może być traktowana jako oddelegowanie a jedynie jako czasowa zmiana warunków pracy. Zdaniem pozwanej, z inicjatywą zmiany miejsca wykonywania pracy wystąpił sam powód, na co pozwany wyraził tylko zgodę.

Wyrokiem z dnia 29 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach zasądził od pozwanej (...) SA w W. Oddział (...) w K. na rzecz powoda E. B. kwotę 10.155,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, orzekł o kosztach procesu i wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4.280,99 złotych.

Sąd ustalił, że powód E. B. był zatrudniony u pozwanej (...) S.A Oddział w K. w okresie od 1 grudnia 1996r. do 30 kwietnia 2012r. w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio (od 1 sierpnia 2008r.) na stanowisku starszego specjalisty obsługi klienta w T.. W okresie od 6 kwietnia 2010r. do 5 lipca 2010r. pozwany oddelegował powoda do wykonywania pracy w Punkcie (...) Klienta w T.. Następnie w okresach od 6 lipca 2010r. do 5 października 2010r., od 6 października 2010r. do 31 października 2010r. od 1 listopada 2010r. do 30 listopada 2010r. i od 1 grudnia 2010r. do 31 grudnia 2010r. powód był również oddelegowany do Punktu (...) Klienta w C. „za zgodą powoda oraz potrzebą pracodawcy”.

Powód w dniu 10 marca 2011r. złożył wniosek o przeliczenie i wypłatę należności z tytułu podróży służbowych jakie odbył podczas delegacji w 2010r. własnym samochodem B.. W dniach 30 i 31 maja 2011r. powód w drodze mailowej, na polecenie pracownika pozwanej A. S. uzupełnił swoje wnioski o wypełnione druki – polecenia wyjazdu służbowego nr (...) i (...), rozliczenia wyjazdu służbowego oraz ewidencję przejazdu samochodu prywatnego w celach służbowych, a samo rozliczenie zostało zatwierdzone przez dyrektora regionalnego pozwanej..

Polecenia wyjazdu służbowego do C. i T. zostały podpisane przez delegowanego, aczkolwiek nie zawierają podpisu zlecającego wyjazd. Ponadto, Sąd ustalił również, że pozwana w piśmie z 19 stycznia 2012r. oświadczyła, że zwrot kosztów dojazdu nie przysługuje, gdyż samochód powoda nie został wskazany przez delegującego w poleceniu wyjazdu służbowego. Ponadto, pozwana wskazała, że dieta powodowi przysługuje wyłącznie za okres delegacji do T..

Zdaniem Sądu powód został oddelegowany zarówno do oddziału w C., jak i następnie T.. Fakt niepodpisania delegacji przez zwierzchnika powoda i niewskazanie przez pozwaną jako środka komunikacji samochodu prywatnego nie może stanowić okoliczności decydującej dla uznania niezasadności delegacji. Także zarządzenie prezesa zarządu nr (...) ws. zasad organizowania i rozliczania podróży służbowych pracowników (...) S.A. na obszarze kraju i zagranicy wydaje się świadczyć na korzyść powoda. W § 3 pkt 1 napisane jest, że w przypadku podróży krajowych delegowany zobowiązany jest wypełnić druk polecenia wyjazdu służbowego. W pkt 2 mowa jest wprawdzie o tym, że polecenie to zatwierdza następnie delegujący, jednak nie wynika z tego, że pracownik musi czekać, aż delegacja zostanie zatwierdzona – jest to kwestia leżąca po stronie pracodawcy. Ponadto powód wypełnił też obowiązki wynikające z § 12 zarządzenia, tj. wskazał w delegacji środek transportu – samochód prywatny, a także udokumentował przebieg pojazdu w formularzu. Bez znaczenia zdaniem Sądu jest także okoliczność, że zatwierdzanie delegacji u pozwanej jest dwustopniowe (składa się z zatwierdzenia merytorycznego i formalno-rachunkowego). Skoro pozwana zatwierdziła delegację merytorycznie, to zdaniem Sądu oznacza to, że była ona zasadna. Brak zatwierdzenia formalno-rachunkowego, mógłby dotyczyć ewentualnie kwestii wysokości należnej delegacji, a tego pozwany nie kwestionował.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowił art. 77<sup>5</sup> § 1 Kodeksu pracy, zgodnie z którego treścią pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, dlatego orzeczono jak w pkt 1 wyroku uwzględniając żądanie w całości.

Pozwana zaskarżyła wyrok w całości zarzucając naruszenie art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. poprzez przyjęcie, że powodowi przysługują należności związane z podróżą służbową, naruszenie zarządzenia nr (...) Prezesa (...) S.A. z dnia 16 grudnia 2009 roku w sprawie zasad organizowania i rozliczania podróży służbowych na obszarze kraju i zagranicy, w szczególności § 12 pkt 1 oraz pkt 4 zarządzenia poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że prawo do zwrotu kosztów przejazdu samochodem osobowym, będącym własnością powoda został wskazany przez delegującego w poleceniu wyjazdu służbowego, oraz że ewidencja przebiegu pojazdu była zatwierdzona podpisem delegującego.. Zarzucił nadto sprzeczność istotnych ustaleń Sądu poprzez pominięcie, że pozwany (wino być powód) w okresie od 6 lipca 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku wykonywał pracę w C. za porozumieniem stron. Wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa, względnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Zdaniem powoda Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia w oparciu o drobiazgowo przeprowadzone postępowanie dowodowe. Przyznał, że pracę w T. świadczył po doręczeniu mu pisma przez pracodawcę z powołaniem na treść art. 42 § 4 k.p.. nigdy nie wniósł o przeniesienie go do pracy w C.. Podniósł, że delegacje nie mogły być podpisane przez delegującego, ponieważ procedura rozliczania podróży służbowych jest w pełni elektroniczna. Zarządzenie nr (...) nie stanowi źródła prawa.

### ***Sąd II instancji zważył, co następuje:***

Sąd I instancji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, ale niewłaściwie ustalił stan faktyczny przekraczając granice swobodnej oceny dowodów. Uwzględniając powództwo Sąd Rejonowy przyjął, że powód E. B. od dnia 6 kwietnia 2010 roku do 5 lipca 2010 roku świadcząc pracę w (...) Klienta w T. i od dnia 6 lipca 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku w Punkcie (...) Klienta w C. korzystał z delegacji służbowych. Z uzasadnienia wyroku wypływa wniosek, że zdaniem Sądu świadczenie prac poza stałym miejscem pracy jest równoznaczne z udzieleniem delegacji służbowej. Z takim stanowiskiem Sąd odwoławczy się nie zgadza.

W pierwszej kolejności należało wyjaśnić pojęcie delegacji służbowej.

W orzecnictwie sądowym przeważa aktualnie wykładnia przyjęta w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r. sygn. II PZP 11/08, zgodnie z którą art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. wskazuje na incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Wykonywanie zadania służbowego w rozumieniu tego przepisu nie jest tym samym co wykonywanie wynikającej z zatrudnienia pracy określonego rodzaju (art. 22 k.p.), a stałe miejsce pracy w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. nie różni się od umówionego miejsca pracy, o którym stanowi art. 29 § 1 pkt 2 k.p. Traci na znaczeniu badanie, czy miejsce pracy zapisane w umowie o pracę jest adekwatne do rzeczywistego miejsca pracy pracownika. Z samego braku dostosowania miejsca pracy określonego w umowie o pracę do rzeczywistego miejsca wykonywania pracy, nie wynika, że pracownik jest w podróży służbowej tylko z tego względu, że wykonuje pracę w miejscu innym niż określona w umowie. Punktem ciężkości jest bowiem to, czy pracownik ma do wykonania zadanie w podróży służbowej (art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p.), która w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez niekrotki czas w innym miejscu (nawet za granicą) niż zapisane w umowie o pracę. Powód w spornym okresie wykonywał permanentnie zadania zapisane w umowie o pracę. Już z tej przyczyny jako wątpliwe należałoby uznać twierdzenie powoda, że przebywał w podróży służbowej.

Na skutek przyjęcia przez Sąd I instancji, że powód wykonywał w spornym okresie pracę w ramach delegacji służbowych doszło do naruszenia art. 77<sup>5</sup> k.p.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z dwoma stanami prawnymi .

1. Pracę w T. E. B. świadczył na podstawie art. 42 § 4 kp. Zgodnie z tym przepisem wypowiedzenie dotychczasowych warunków pracy lub płacy nie jest wymagane w razie powierzenia pracownikowi, w przypadkach uzasadnionych potrzebami pracodawcy, innej pracy niż określona w umowie o pracę na okres nieprzekraczający 3 miesięcy w roku kalendarzowym, jeżeli nie powoduje to obniżenia wynagrodzenia i odpowiada kwalifikacjom pracownika. Powierzenie pracownikowi pracy w trybie art. 42 § 4 k.p. nie jest delegacją służbową w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. i nie przysługują z tytułu podróży służbowej - której pracownik nie wykonuje - żadne należności. Zdaniem Sądu II instancji nieuzasadnione było żądanie zasądzenia zwrotu kosztów dojazdu do T. z tytułu podróży służbowych. Skorzystanie przez pracodawcę z prawa przewidzianego w art. 42 § 4 k.p. poprzez powierzenie powodowi pracy zgodnej z jego kwalifikacjami, ale w innym miejscu nie było delegacją służbową.

2. W odniesieniu do pracy wykonywanej w C. strony skorzystały z możliwości czasowej zmiany treści umowy o pracę . Gdy pracodawca oświadcza pracownikowi, że jego zamiarem jest zmiana treści umowy i podaje nowe warunki zatrudniania, jednakże nie składa oświadczenia o wypowiedzeniu dotychczasowych warunków umowy, art. 42 k.p. nie ma zastosowania. Nie jest to bowiem wypowiedzenie zmieniające. W tej sytuacji do zmiany treści umowy niezbędne jest oświadczenie pracownika wyrażające zgodę na nowe warunki. Zgodę powód wyrażał podpisując pisma z dni: 4 lipca 2010 roku, 4 października 2010 roku, 2 listopada 2010 roku, 30 listopada 2010 roku. Do zmiany umowy w drodze porozumienia stron stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu pracy (art. 25-29) oraz kodeksu cywilnego (art. 66 i n.) o zawarciu umowy i wadach oświadczenia woli (art. 82 i n.). Powód twierdził, że podpisywał porozumienia o czasowym powierzeniu pracownikowi innej pracy, bowiem zależało mu na tym, aby pozostać w zatrudnieniu. Nie działał w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji, pod wpływem błędu, czy groźby bezprawnej. Podpisując porozumienia godził się na zaproponowane warunki. Nie były to delegacje służbowe, lecz porozumienia o zmianie miejsca pracy. Zostały one skutecznie zawarte. Nie jest podróżą służbową wykonywanie pracy w innej miejscowości, od określonej w umowie o pracę gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tej miejscowości.

Przepis art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. stanowi, że pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Sąd Najwyższy wskazał, iż najistotniejsze jest odkodowanie pojęcia "zadanie służbowe". Tylko bowiem wykonywanie zadania służbowego pozwala na stosowanie normy prawnej zawartej w omawianym przepisie. Przepis ten odnosi się jedynie do zadania rozumianego jako zdarzenie incydentalne w stosunku do pracy umówionej i wykonywanej zwykle w ramach stosunku pracy. Taka zaś interpretacja nie pozwala - jeśli zadanie nie ma incydentalnego charakteru - na dalsze rozważania i subsumcję art. 77<sup>5</sup> §1 k.p. Powód , najpierw przez 3 miesiące w T., a później przez kolejne prawie 6 miesięcy w C. wykonywał normalne obowiązki pracownicze. Nie były to zdarzenia incydentalne. Lecz permanentne.

Co więcej, podstawę formalną delegacji stanowi polecenie wyjazdu służbowego, które powinno określać zadanie oraz termin i miejsce jego realizacji. O podróży służbowej można mówić jedynie w przypadku delegowania narzuconego pracownikowi w drodze polecenia zobowiązującego go do odbycia takiej podróży. Zawarte przez strony umowy o pracę porozumienie co do wykonywania przez pracownika określonej pracy w ramach delegowania przez pracodawcę prowadzi do okresowej zmiany ustalonego w tej umowie rodzaju pracy oraz miejsca jej wykonywania. W takim przypadku podjęcie się przez pracownika podróży połączonej z wykonywaniem określonej pracy na podstawie zawartego z pracodawcą porozumienia nie jest podróżą służbową w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., do której znajdują zastosowanie przepisy określające należności przysługujące pracownikowi z tytułu takiej podróży.

Powód twierdził, że pozwana uznała żądanie, ponieważ jego przełożona zatwierdziła delegacje nr 577 i 578. Zwrócić trzeba uwagę, że na poleceniach wyjazdów służbowych brak jest podpisu zlecającego wyjazd. Samo zatwierdzenie delegacji w systemie komputerowym przez bezpośredniego przełożonego nie jest podstawą do wypłaty kosztów podróży i diet. Takie polecenie jest weryfikowane. W niniejszej sprawie prowadzone były pertraktacje, które nie doprowadziły do ugodowego załatwienia sporu. Pracodawca konsekwentnie podnosił, że powód nie otrzymał delegacji służbowych w okresie świadczenia pracy w T. i C.. Zdaniem Sądu stanowisko pozwanej ma oparcie w przepisach prawa.

Reasumując, zdaniem Sądu II instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że powód świadczył pracę w okresie od 6 kwietnia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku w ramach delegacji służbowych, a co za tym idzie brak było podstawy do przyznania kosztów związanych z podróżą służbową w oparciu o przepis art. 77<sup>5</sup> k.p. Zaskarżony wyrok zmieniono w oparciu o przepis art. 386 §1 kpc.

Sąd II instancji dodatkowo pragnie zwrócić uwagę, że nie zgadza się z twierdzeniem powoda, iż zarządzenie nr (...) Prezesa Zarządu (...) S.A. z dnia 16 grudnia 2009 roku nie jest źródłem prawa i nie może stanowić zarzutu apelacji. Art. 77<sup>5</sup> § 3.k.p. stanowi, że warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Pracodawca ma prawo ustalić zasady rozliczania podróży służbowych i pozwana z tego prawa skorzystała. Słuszny jest zarzut apelacji, że Sąd I instancji zasądzając zwrot kosztów dojazdu naruszył postanowienia § 12 Zarządzenia z dnia 16 grudnia 2009 roku. W przepisie tym przewidziano możliwość zwrotu kosztów korzystania z samochodu niebędącego własnością pozwanej. Warunkiem niezbędnym do zwrotu kosztów przejazdu samochodem prywatnym konieczne jest wskazanie przez delegującego takiego pojazdu w poleceniu służbowym. Powód takiej zgody nie uzyskał. Z tej przyczyny żądanie zwrotu kosztów dojazdu uznać należałoby za nieuzasadnione, nawet w sytuacji, gdyby powód faktycznie przebywał w podróży służbowej.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze fakt, że powód został z pracy zwolniony. Poniósł większe koszty związane z dojazdami do pracy, które nie zostały mu zrekompensowane. Miał prawo być przekonany o zasadności swoich roszczeń.

(-) SSO Grażyna Łazowska (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSO Janina Kościelniak

Sędzia Przewodniczący Sędzia